

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),  
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21., Tel. 61 1 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 263.

Leszno, piątek dnia 13 listopada 1931 r.

Rok XI.

## Z procesu przeciw posłom Centrolewu.

Tematem zeznań prawie wszystkich świadków w dniu wczorajszym przesłuchanych, była sprawa manewrów T. U. R., urządzanych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego oraz różnych ćwiczeń miejscowej milicji. Mówili o tem przedstawiciele policji z inspektorem Kozielewskim na czele.

Policja miejscowa otrzymała informację, że w dniu 5. kwietnia 1930 r. mają się odbyć wielkie manewry na terenie Goleniów — Zabkowice. Jak się potem okazało, pretekstem do tych ćwiczeń o charakterze wojskowym był zlot TUR-a, na który otrzymano oficjalne pozwolenie ze starostwa.

Policja jednak, bliżej zaznajomiona ze sprawą, nie dopuściła do tych ćwiczeń. Jeden z oddziałów, liczący około 150 ludzi, uzbrojonych w łaski, spłakł Kozielewskiego ze swym oddziałem policjantów. Gdy oddział nie chciał się rozjść, rozproszono go siłą, przyczem jednemu z maszerujących złamano rękę.

Na pytanie obrońców świadek Kozielewski stwierdza, że cały ten pochód sprawiał na nim wrażenie akcji wojskowej, może nawet rewolucyjnej i że nie można go było porównywać z wycieczkami Strzelca czy też skautów.

Adw. Barokowski: Czy pan należał do PPS?

Świadek: Proszę mnie uwolnić od odpowiedzi.

Adw. Landau: Proszę sądu! Od początku procesu mówi się niejednokrotnie świadkom, że mogą nie odpowiadać na poszczególne pytania. To nie jest między nieprzewidywane. Świadek może nie odpowiedzieć na pytanie, jeżeli miałoby ująć wstępnie przez niego dokonane.

Przewodniczący: Jeżeli mówię, że świadek może nie odpowiadać, to znaczy, że pytanie nie ma znaczenia dla sprawy.

Adw. Landau: W takim razie pytanie jest uchylone?

— Tak jest.

Świadek jednak oświadcza, że może na pytanie adw. Barokowskiego odpowiedzieć i wyjaśnić, że po wyjściu ze Szczypliny, jako legionista, zapisał się do P. O. W. i był następnie instruktorem w P. P. S.

Adw. Szumański: Czy na gruncie Sosnowca nie słyszał pan o istnieniu bojówek innych organizacji niż P. P. S.?

— Owszem.

— Czy pan słyszał na gruncie powiatu będącego o sprawie dr. Antonowicza?

— Słyszałem.

— Czy więc, że zaskarżył on redakcję „Kurjera Zachodniego“ z powodu artykułu, zarzucającego mu udział w bojówce sanacyjnej i że następnie redaktor był uwięziony.

— Tak, ale później okazało się, że to nieprawda.

W tem miejscu adw. Szumański składa wyrok sądu apelacyjnego z dn. 10. września rb., a ułożony wczoraj, z którego wynika, że redaktor „Kurjera Zachodniego“ został uwięziony.

Przewodn.: Może pan uzasadnić łączność z tą sprawą?

Adw. Szumański dowodzi, że wyrok ten stwierdza istnienie bojówek sanacyjnych w okresie wyborczym na terenie Zagłębia, a przez to udowadnia konieczność istnienia milicji P. P. S.

Podczas wywodów adw. Szumańskiego świadek odzywa się: „Daj Bóg, to nieprawda. Najkategoryczniej stwierdzam, że o bojówkach sanacyjnych mowy być nie może“.

Adw. Szumański odczytuje poszczególne punkty mowy byłego wyroku.

Świadek zakłopotany dalej podtrzymuje swe twierdzenia.

Adw. Szumański wlicza szereg osób, podejrzanych o należenie do bojówek sanacyjnej i pyta: „Czy świadek zna tych ludzi?“

— Tak jest. Tam są i poważni, ale są i meły wśród nich.

Adw. Berenson: Jak to, przecież to są sanatorzy! Świadek: Tacy sanatorzy, jak mekterzy z podród...  
O manewrach na terenie Zagłębia zeznawał jeszcze i inni świadkowie, powtarzając mniej więcej to samo. Obrona natomiast starała się udowodnić szeregem pytań oraz załączeniem odpowiednich dokumentów, że był to zupełnie legalny zlot TUR-a o charakterze wycieczkowym.

Tematem dochodzeń prokuratora była także sprawa posiadania broń i wykładów o materiałach wybuchowych. Okrzyki się jednakże, że podobnych wykładów nie było, zaś broń, jaką poszczególni członkowie P. P. S. posiadali, była ich własną i służyła do obrony własnej.

Lesiaka, milicjanta PPS., interpelowano w sprawie znalezionej u niego przy rewizji w mieszkaniu Drodziżki biletu byłego marszałka Daszyńskiego.

Przy tej okazji pos. Dubois wyjaśnił, że świadek chciał iść do Sejmu na galerię, ale ponieważ biletów już nie było, Dubois dał Lesiakowi bilet Daszyńskiego z napisem „Laszlewskiego i Lesiaka proszę do mojej kancelarii“ — Chodziło o to, aby po skończonym posiedzeniu 5 grudnia — a było to zaraz po maju oficerów na Sejm — Lesiak i Laszlewski mogli odprowadzić marszałka Daszyńskiego do domu.

Drodziżki zeznaje, że aresztowani przychodzili do niego w różnych porach dnia.

Dalszy ciąg procesu w dniu dzisiejszym.

## Gorzkie rozważania.

Paryż, 11. 11. Dziennik „L'Echo de Paris“ z okazji 13-tej rocznicy zawieszenia broni pisze:

Trawa odrósł na zasypianych okopach, młode latościwe, które zmieniły stare, potrzaskane, pociskami drzewa, pełne są soków żywicznych. Darnia pokryła się ziemia naokoło drewnianych krzyżów na omentarzach wojskowych i młoda generacja zajęła miejsce wytrzebionych wojną ludzi.

Jednakże zagadnienie pokoju w dalszym ciągu jest nierozwiązane. Prysnęła przyjaźń zwyciężonych narodów. Niemcy dźwignęły się pod względem gospodarczym i wojskowym, a onegdaj biskup berliński odważył się głośno oświadczyć, że wojna europejska była słuszną i sprawiedliwą.

Przyzwany chwile bardzo ciężkie — pisze autor — chwile, które spełniają nas gorczyca.

## Walki religijne w Hiszpanji.

Valledolid, 11. 11. (PAT.) Wskutek rozbieżności zdań między studentami katolickimi a członkami federacji uniwersyteckiej doszło do gwałtownych starć w uniwersytecie i na ulicach miasta. Zamknięto uniwersytet i licea. Kilku studentów odniosło rany.

## Spisek monarchistyczny w Hiszpanji.

Paryż, 11. 11. Najstarszy syn zmarłego dyktatora Primo de Riveri, Antonio, został aresztowany w Madrycie dziś przedpołudniem.

Agencja Havasa donosi, że aresztowanie nastąpiło w związku z wykryciem spisku monarchistycznego, do którego należały znane osobistości, a wśród nich kilku byłych wyższych oficerów. Prócz Antonia Primo de Riveri aresztowano dziś również pułkownika Rosado. Należy się spodziewać dalszych aresztowań.

Korespondent Havasa przypuszcza, że policja spisek unieszkodliwiła.

## Finlandja w przededniu przewrotu?

Helsinki, 11. 11. (Orient.) Pismo „Helsingin Sanomat“, podając sensacyjną wiadomość, że lappowcy przygotowują przewrót państwowy w Finlandji. Nowy sekretarz lappowców gen. Wälfenius, urzęduje w różnych częściach kraju przeglądy i przyjmują defilady byłych uczestników wojny o niepodległość. Ruch ten dąży do celów analogicznych z akcją hitlerowców w Niemczech. Poza tem wśród oficerów i podoficerów armji oraz wśród oddziałów miejskich Szuckora prowadzi się ożywioną agitację.

Wobec tego dziennik „Sozialdemokraten“ wyzywa demokrację fińską do obrony ustroju demokratycznego. Zdaniem dziennika przygotowuje się „rewolucja pravicowa“.

## Rokowania francusko-niemieckie.

Paryż, 11. 11. (ATE.) — Ambasador francuski Francois Poincaré, który brał udział w rokowaniach francusko-niemieckich w sprawie finansowych powraca dziś do Berlina. Przekazując wczorajszego dnia rokowań oceniamy je francuskimi kołach politycznych dość pesymistycznie. Pomiedzy Francją i Niemcami istnieje w dalszym ciągu znaczne różnice w sprawie kompetencji komisji badania zdolności płatniczej Niemiec. Różnic tych nie zdołano wczoraj wyrównać. Prasa francuska wyraża przypuszczenie, że Niemcy grają na zwłokę, aby w ostatniej chwili przedstawić możliwe do przyjęcia propozycje.

„Petit Parisien“ pisze, iż Francja gotowa jest na pewne ustępstwa, jednak stanowczo domaga się, aby komisja badania zdolności płatniczej Niemiec rozważała tylko dług polityczny Niemiec i nie zajmowała się sprawą długów prywatnych.

\* Echa walki wyborczej w Anglii. Walka wyborcza w Anglii odbiła się głośnie echem aż w Tom przyjaciel zwierząt. Podczas wyborów posługiwali się poszczególni kandydaci psami jako żywa reklama. Począwim ozwozomom nakładano na grzybię opaski z hasłami wyborczymi w barwach danej partji, zatykano na obrzę choregiewki i prowadzono je tak udekorowane przez ulice miasta. Znalazli się nawet politycy, którzy zaszli tak daleko, że wyprowadzili w składach psów zwierzęta o białej sierści, które pomalowali w odpowiednie barwy partyjne. Takie kolonowe psiki, pokryte kolorowymi pasami pomalowały w pochodzie, jako awangarda wyborcza. Przeciw temu postępowaniu ogłoszono energiczny protest Związek ochrony zwierząt.

## Potworna książka fabrykanta fosgenu.

Berlin. Znany hamburski fabrykant gazów trujących Stolzenberg, którego nazwisko wstawione zostało smutnie w r. 1928, z powodu współczesnej katastrofy zatrucia fosgenem, ogłosił obecnie książkę objętości 70 stron, którą kupić można za 20 marek i która zawiera gotowe recepty fabrykowania gazów trujących. Recepty p. Stolzenberga umożliwiają każdemu wykształconemu dyktantowi produkowanie w mieszkaniu gazów trujących.

Potworność tego rodzaju książki jest tem większa jeśli się zważy, że umożliwia ona produkcję gazów

trujących w środowiskach gęsto zamieszkałych przez ludność cywilną.

„Berliner Tageblatt“ omawiając powyższą książkę stwierdza, że żadnej instancji w Niemczech nie przyszło dotychczas na myśl żądać konfiskaty tego niebezpiecznego podręcznika.

Książki wydane przez publicystów pacyfistycznych, malujące grozę przyszłej wojny, są konfiskowane, podczas gdy podręcznik Stolzenberga sprzedawany jest przez wszystkie księgarnie.

## Flota japońska w pogotowiu.

Tokio, 11. 11. (PAT.) Wobec stale zaostrzającej się sytuacji w Mandżurji, z Kure wysłano 4 torpedowce do Portu Artur.

Krzężownik Jakumo odpływa z Jokosuka do Sa-sebo, gdzie ma oczekiwać dalszych rozkazów.

Moskwa, 11. 11. „Tass“ publikuje wywiad z Woroszyłowem, w którym ten oświadczył, że Sowiety nie pozwolą się sprokocować ani przez państwa z zachodu, ani przez państwa ze wschodu. Nie chcemy wojny! — mówi Woroszyłow — ale jeżeli pewne mocarstwa chcą zmierzyć swoje siły z naszymi to pułki dżwizie i korpusy armji czerwonej są gotowe. Nie będziemy napastnikami, ale jesteśmy gotowi w każdej chwili podjąć walkę z każdym przeciwnikiem.

Genewa, 11. 11. Liga Narodów otrzymała nowe noty od rządów chińskiego i japońskiego.

Nota chińska wyjaśnia niedawne incydenty w Tientsinie, nota japońska zaś podaje stan sil zbrojnych japońskich i chińskich nad rzeką Nonni, i w okolicach Angenchi. Wojska chińskie są znacznie liczniejsze.

Pozatem Chiny wyrażają gotowość przystąpienia do rozjemstwa zbrojnego, pod warunkiem, iż Liga Narodów okaże się zdolna do szóstego zakończenia konfliktu mandżurskiego. (PAT.)

## Bomby antyfaszystowskie w Ameryce

Nowy Jork, 11. 11. W rozmaitych okolicach Stanów Zjednoczonych odbyły się ponownie manifestacje antyfaszystowskie.

W mieście Scranton w stanie Pensylwanja wybuchła przed domem wiośkosuła włoskiego bomba. Cały front domu jest zniszczony. Właścicielka domu oraz dwaj domownicy są ranni.

# Z POGRANICZA.

## KRONIKA.

Prątek, dnia 13-go listopada 1931 r.

† Stanisława Kostki.

Wschód słońca godz. 6.51. Zachód godz. 3.50.  
Wschód księżyca godz. 12.02. Zachód godz. 6.27.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Samodzielno-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Czarwiec dnia 12.11. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 3,3 wiatr południowy o prędkości 3 m/s, pogodnie ciśnienie atmosferyczne 744,0 wilgotność 95%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 12,9 najniższa - 2,2. Ilość opadu 0,0 mm.

## LESZNO.

**1) Kalendarzyk terminowy zebrań, zbiórek itd. Dzisiaj (12. 11.)** Drużyna ratownicza P. C. K.: o godz. 8-mej wiecz. zbiórka w Pow. Kasie Chorych. S. M. P.: o godz. 8-mej próba teatralna w Domu Kat. i zbiórka I. zastępu. Stow. Młodych Polek: wiecz. o godz. 8-mej zbiórka VI. zastępu w Domu Katol.

Koło śpiewu „Chopin“: o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu w męsk. szkole powszechnej.

**Jutro (13. 11.)** Z. U. K.: o godz. 19-tej w Hotelu Dworcowym m.ś. zebranie. Ważne sprawy. Koło śpiewu „Dembniński“: o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu chóru miesz., o godz. 9-tej lekcja chóru męsk. w Hotelu Dworcowym.

**Pojutrze (14. 11.)** Zw. Samodzielnych Handlarzy i Domokrążnych: nadzwyczajne zebranie o godz. 19-tej w lokalu p. Klemczaka. Przybycie handlarzy każdej branży konieczne.

**1) W rocznicę zawieszenia broni.** W dniu wczorajszym wieczorem odbyła się w sali Hotelu Polskiego akademija ku uczczeniu 13-tej rocznicy zawieszenia broni i wskrzeszenia niepodległego państwa polskiego. Z okazji tej rocznicy już onegdaj przeszli ulicami miasta capstrzyk, zaś w dniu wczorajszym przed południem odprawiono w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo, po którym odbyła się defluda wojska, organizacja P. W. i W. F. szkół oraz delegacja stowarzyszeń. Na program akademij złożyły się utwory muzyczne, wykonane przez orkiestrę 55 p. p. pomysłowa „Żywa“ ilustracja historii Polaków podczas niewoli, do chwili wyzwolenia, oraz referat p. dyr. Perzyńskiego. Sala pełniona była publicznością.

**1) Dzień — „Grube Ryby“.** Koło Oświatowe Nauczycieli przypomniało o dziesiątym przedstawieniu, które odbędzie się dla młodzieży szkolnej o godz. 4-tej popołudniu na sali „Sokola“ i wieczorem o godz. 8-mej dla publiczności. Spodziewamy się, że społeczeństwo popieszy gromalnie na wesolą komedję, którą poprowadzi prelekcja p. prof. Szpunara. Uprzejmie zaprasza K. O. N. Koncert. Sala dobrze ogrzana.

**1) Wdowy i sieroty po pracownikach parowozowni i warsztatu P. C. K. P. w Lesznie,** zechcą się zgłosić w biurze Oddziału Mechanicznego Leszno pokój nr. 8 w terminie do 20. listopada br. w celach ewidencyjnych. Naczelnik Oddziału Mechanicznego.

**1) Związek Emerytów Wdów i Sierot.** W poniedziałek, 16. bm. o godz. 4 odbędzie się zwyczajne zebranie w Domu Katolickim. Prosimy o liczny udział bo są do załatwienia ważne sprawy związkowe i akcja bezrobotnych; usłyszymy także ciekawy i aktualny referat o Edisonie i jego wynalazkach.

Konduktor zatrzasnął drzwi wagonu. Rozległo się gwałtowne i pociąg ruszył.

— A to niespodzianka! Przyjechaliśmy do Berlina! — mruknął Mikołaj Iwanowicz stojąc na peronie. — Czemuż to ci prusacy wciąż nam powtarzali że morgen, morgen, to jest jutro.

— A toć już jest jutro. Przecież mówił nam o tem wczoraj. Jeśli patrzeć na zegarek, już jest jutro, — bo ranoek, — odrzekła żona. — No chodźmy. Trzeba pojechać do hotelu. Pamiętaj, postanowiliśmy się zatrzymać w Berlinie na dzień i obejrzeć miasto.

Ruszyli ku drzwiom stacyjnym. Przez okna widać było butel i kręcących się kielnerów.

— Stacyjka niemiecka! — mówił mąż, przekraczając próg dworca. Myślałem, że w Berlinie zobaczę bardziej elegancki dworzec. Będziecie oś ja dia i piła na stacji?

— Mam teraz akurat głowę do jodzenia! Marzę tylko, żeby jakimś przedziem dostać się do łózka; jedynym przedko do hotelu. O, patrz, widzisz tego szwajcara, co ma na czapce napis Hotel de Berlin? Zaberzmy się z nim. Napewno ma karetę. Weźmie i nasz bagaż, daj mu tylko kwiat.

— Trzeba się jeszcze wywiadyć o walizy i poduszki, które zostawiliśmy w poprzednim wagonie! Przecież naszą depesze musieli już dostać.

— Jutro się dowiemy, jutro. Pocóż teraz sprawdzaj! Jedynym przedziem do hotelu. I z bagażem możemy jutro zajątków. Mamy czas! Jutro, gdy tylko stanemy, posłemy kogo z kwitem na stację. Szwajcar już się dowi, oś się stało z walizkami i poduszkami. Marja Iwanowna mi mówiła, że w Berlinie są w hotelach lokaje mówiący po rosyjsku. Otóż takdemu trzeba wszystko dokładnie wyłomaczyć.

Mikołaj Iwanowicz poszedł do szwajcara i zawołał:

— Hotel de Berlin! Nummer? Są wolne numery?

— Was für ein Nummer fragen Sie, mein Herr?

**1) P. C. K. Zebranie członków zarządu** odbędzie się w piątek, dnia 13. bm. o godz. 8-mej wiecz. w Hotelu Polskim.

**1) Baczność Sokółce!** Zbiórka wszystkich druhen ćwiczących w piątek, o godz. 7.30 wiecz. w sali na boisku. Z powodu b. ważnych spraw przybycie wszystkich konieczne. Członkowie! Naczelnictwo.

**1) Podziękowanie.** Wszystkiam amatorom, szczególnie druhom Z. Włodczarkównie, Fl. Nowakównie, drh. Edm. Wernerowi za dobre wywiązanie się z roli w przedstawieniu „Pod gwiazdą Banderą“ — drh. W. Kozłowskię za wyprawowanie mazuza i krakowiaka — p. Zygm. Sobiechowi i drh. Hejnowiczowi (junior) za dekorację sceny — wszystkim drh. starszym, przewodzącym drh. Przewoźnikowej za troskliwą opiekę nad całym zespołem w czasie prób i w samym dniu przedstawienia — a Szamowemu Obywatelstwu za gromajno przybycie i poparcie sokolej imprezy, składam tą drogą serdeczne podziękowanie. Reżyser.

**1) Komunikat.** Społeczne biuro bezpłatnego pośrednictwa pracy przy Związku Pracowników Kupieckich w Poznaniu zwraca się tą drogą do wszystkich firm przemysłowych i handlowych, które mają zapotrzebowanie się kupieckich z każdej dziedziny handlu, biurowości itp., żeby zechcieli zgłaszać je do wspomnianego biura. Biuro dysponuje siłami wykwalifikowanymi w każdej branży. Adres biura: Poznań, ul. Podgórna 12b. II. p. telef. 22-28. Przy tej okazji prosimy wszystkich bezrobotnych pracowników kupieckich, przemysłowych, bankowych i biurowych, tak siły męskie, jak i żeńskie o podanie swych nazwisk, branży i wieku. Sprawa jest pilna. Dokładne dane statystyczne mają służyć Zarządowi Głównemu do podjęcia odpowiedniej akcji wobec władz, celem przyścia bezrobotnym z jaknajwyższą pomocą. Zgłoszenia przyjmujcie nasz członek oddziału Leszno, kol. Idział, ul. Osiecka 74, między godz. 14—16 codziennie do dnia 20. bm.

**1) W uzupełnieniu** naszego sprawozdania z poświęcenia Groty Matki Boskiej z Lourdes, dokonanej w ubiegłą niedzielę, podajemy, iż gronę udekorował ogrodnik p. Grabarski.

**1) „Hasło“.** Ćwiczenia całej drużyny w piątek. Uprasza się o gromajno przybycie. Ważna sprawa. Kierownik.

## ŚMIGIEL.

**1) Program święta ku czci św. Stanisława Kostki.** Młodzież parafji śmigielskiej będzie uroczystie obchodziła święto młodzieży ku czci swego Patrona św. Stanisława Kostki z następującym programem: w czwartek, piątek i sobotę wieczorem odbędzie się przygotowane nabożeństwa z Wystawieniem Najśw. Sakramentu. W sobotę, 14. bm. w przeddzień uroczystości słuchanie spowiedzi św. od godz. 3-tej popoł. dla młodzieży szkolnej, a wieczorem dla młodzieży pozaszkolnej. W dzień uroczystości odbędzie się o godz. 8-mej uroczysta Msza św., podczas której młodzież przystąpi do Komunii w. Wieczorem w Strzelnicy odbędzie się uroczysta akademija z przedstawieniem na tie życia św. Stanisława. (1)

**1) Nowy proboszcz w parafji buczkiej w pow. śmigielskim.** Władza Duchowna powołała Ks. Stanisława Kostkę Szwedzkiego dotychczasowego dziekana administratora parafji Bożego Ciała w Skalmierzycach Nowych, na nową placówkę duszpasterską w charakterze proboszcza do Bucza, osieroconą po zgonie śp. Ks. Józefa Pałkowskięgo. Parafija buczka otrzymała w osobie Ks. prob. Szwedzi-

— Potrzebny nam jest pokój. Cammer, — wyjął Głafira Siemionowna.

— Szwajcar zerwał się z miejsca.

— Ein Logement wünschen Sie? Ein Zimmer — O ja Madame bitte... Haben Sie koffier — Bagaż? — Bagaż morgen, morgen. Schnell in Hotel! Wir wollen schlafen.

— Bagaż kann man bald bringen. Geben Sie nur die Quittung.

— Nein... Bagaż morgen... — Also, bitte, Madame.

Szwajcar poprosił, żeby poszli wsiadź za nim.

— Gdzie karetka? — pytał Mikołaj Iwanowicz, ale szwajcar nie zrozumiał i patrzył na niego wy-czekująco. — Glasz! Jak się wabi karetka po niemiecku. Zapytaj go się, — zwrócił się do żony.

— Wagen. Habenzi Wagen? — rzekła Głafira Siemionowna.

— O, mein Madame. Est ist unweit. Nur zwanzig Schritte.

— Glasz! O on mówi?

— Mówi, że miema karetę i oś tam jeszcze miesz-czy pod nosem. Kto go tam zrozumie.

Szwajcar wyprowadził małżonków z dworca i poprowadził je do oświetlonej ulicy. Zdziwio to Mikołaja Iwanowicza.

— Czyśmy tylko do Berlina przyjechali? Czyśmy się tylko nie omylili? Djabłi wiedza, może nas konduktor wziął na kawał, — mówił — Mówi mi, że Berlin zalany jest poprostu płotkami światła gazowego. Prócz tego elektryczność. A tu panuja ośpisłe ciemności.

— Berlin? — rzekła Głafira Siemionowna.

— O, ja, Madame, Hotel de Berlin, — odparł szwajcar, myśląc, że pytają go z jakiego jest hotelu.

— I ten mówi, że Berlin. Dziwne, na ulicach jak w lochu. Tylko gdzieś między latarnikami świeci. I ludzi nie widać. Ani ludzi, ani dorozkazy — mówił Mikołaj Iwanowicz.

## Państwo zubożało o dwie trzecie!

Straszne, alarmujące te słowa wypowiedział nie pismo „Nocnik“, opozycyjne ale posłuszny, popularny, sanacyjny „Dziennik Poznański“. Na łamach tego starego, ale nieustającego w swych... przekonaniach pisma, które ma twórców przewrotu majowego najpierw rzuciło gromy, potępienia, a potem nie skąpiło ani uwielbienia (gdzież szczerłość, wartość takiego służenia!) pisze obecnie p. Marjan Chłapowski, iż:

— „Ształo — pisze — twierdzić można, że nasz majątek narodowy — t. zn. suma majątków wszystkich obywateli razem — skurczył się przynajmniej o dwie trzecie i stanowi obecnie zaledwie 30 proc. tego, z czem zaczęliśmy w roku 1918—1920 gospodarować. Dużo pisze się i rozprawia o bilansie handlowym kraju, o sposobach powiększenia powszechnego dobrobytu itp., lecz za mało uwagi zwracamy własnie na ten punkt najważniejszy, jakim jest stan narodowego majątku.

...majątkiem wyrównany bilans państwa nie pomoże, jeżeli w kraju ludność nędze i niedostatek cierpi wskutek uszczerpkania narodowego majątku.

...Juz nie pomoga teraz stare metody nakładania nowych podatków, lub przemianowania dawnych. Nie stać nas już na eksperymenty. Należy chwycić się radykalnych środków, lecz pewnych i skutecznych.“

## Czechosłowacki Edison

zaczął bez grosza a dziś jest właścicielem wielkiej fabryki. 100 jego wynalazków opatentowano we wszystkich państwach.

Praga (Centropress). — Kto pomyślałby, że właścicielem dosyć wielkiej fabryki pod Vsetinem na Morawach w Czechosłowacji jest człowiek, który jeszcze przed dziesięć omy laty był zwykłym ułożym robotnikiem. Jest to elektrotechnik J. Sousedik, który zaczął bez grosza, a który powszechnie nazywany jest czechosłowackim Edisonem, chociaż wynalazki jego nie są znane szerokim warstwom ludowym. St. ego wynalazków opatentowano we wszystkich państwach kulturalnych a jego fabryka zatrudnia obecnie 60 robotników. W tych dniach właściciel tej fabryki przystępuje do rozszerzenia swego przedsiębiorstwa, aby mógł zatrudnić 1200 ludzi. Jest to młody, bo zaledwie 35 lat liczący człowiek. Bezustannie pracuje w swym laboratorium, gdzie udoskonala swe dotychczasowe wynalazki i dokonuje nowych. J. Sousedik wynalazł n. p. trzyszyfowy elektro-motor z automatyczną kotwicą. Wynalazek ten opatentowany jest we wszystkich państwach.

Motor ten z kotwicą automatyczną pozbawiony jest wszelkich skomplikowanych urządzeń dawniejszych i może być z łatwością owładany i obsługiwany. Oprócz tego dokonał cały szereg innych wynalazków.

Ostatnio ogłosił ten czechosłowacki Edison nowy wynalazek, który wywołał prawdziwy popióch. Skonstruował on nowy typ elektromobilów, których wykorzystywanie ma być o wiele tańsze niż automobilów benzynowych. Jego elektromobile zapewniają bezpieczniejszą jazdę na każdym terenie, zwłaszcza na terenie pochyłym, na śniegu i t. p.

Jego wynalazek wzbudził wielkie zainteresowanie w sferach przemysłowych.

Tylko jeden bank wypłacił odzieżówkę. Unikatem wśród wszystkich banków w Polsce, zasługującym na wyróżnienie, jest Bank Francusko-Polski w Warszawie, który wypłacił swym pracownikom t. zw. pensje „odzieżową“ w wysokości połowy miesięcznych poborów.

N. A. LEJKIN

## Nasi Zagranicą

POWIEŚĆ HUMORYSTYCZNA.

14)

— Wir in Berlin. — rzekła Głafira Siemionowna, zwracając się do konduktora.

— Ja, ja, nach Berlin. Sie müssen also hier umsteigen und weiter fahren. Gott mit Himmel! Was thun sie denn? Es bleibt nur eine halbe Minute, kommen Sie heraus.

I znów ten sam gest, zapraszający do wyjścia z wagonu, a Mikołaja Iwanowicza konduktor nawet ślał za rękę i pociągnął ku drzwiom.

— Dokąd mnie wleczesz? do stu palek — opierał się kupiec. — Czyśmy już przyjechali na miejsce? Herr konduktor, Berlin?

— Ja, ja, Berlin... Schneller! Schneller!

— Glasz! Wyobraź sobie, jużemy przyjechali do Berlina! To ci sztuka! — wykrzykiwał Mikołaj Iwanowicz, którego konduktor zdążył tymczasem wyciągnąć z wagonu na peron.

— Co ty pleciesz?

— Schneller, schneller, Madame! Um Gottes Willen, schneller.

— Wyjdź przedziem! A to ci niespodzianka! Myślałmy, że jutro przyjedziemy do Berlina, a przyjechaliśmy w nocy.

Głafira Siemionowna wyskoczyła również z wagonu, ale jeszcze nie wierzyła i pytała konduktora — Berlin? Berlin?

— Tak, tak... Stąd państwo pojadą: pociąg parafjalny wskaza, — odpowiedział po niemiecku kolejarz.

Mikołaj Iwanowicz wypchał mu do ręki dwie niemieckie dziesiątki i mówił: — Danke, bardzo danke... Dziękuję, że pan mnie uprzedził

# Z Poznania.

skiego dzielnego pasterza-misjonarza, wielkiego patriotę i znakomitego kaznodzieję, Ks. Stanisław Kostka Szwedziński urodził się dn. 25. 9. 1888 r. w pow. wyrzyskim. Do gimnazjum uczęszczał w Nakle i w Gnieźnie. Teologię św. studiował w seminarjum duchownym w Poznaniu i w Gnieźnie. Ks. Szwedziński pracował kolejno we Wirach, w Bninie w Lesznie, w Rawiczu, w Bojanowie, w Kruszewie, Wyszynach, Inowrocławu, Obornikach oraz Skalmierzycach. (1.)

5) I. Zjazd O. W. P. w Smiglu. W niedzielę, dn. 8. bm. odbył się powiatowy Zjazd O. W. P. w Smiglu, przy licznym udziale członków w liczbie 350. Uroczystą Mszę św. na pomyślność Ojczyzny odprawił X. Kutzner, a kazanie o okolicznościach wygłosił Ks. Prob. Nowak. Po nabożeństwie udała się delegacja wraz z zarządem pow. Wyzd. O. W. P. z wieńcem, przystrojonym wstęgami biało-czerwonymi na cmentarz, w celu złożenia u stóp mogły poległych za Ojczyznę bohaterów. Popołudniu odbyło się uroczyste zjawnie zebranie, które zagał pow. kier. Wyzd. O. W. P. kol. Feglerski, wylicając przedstawicieli Komitetu Wojew. Dzielnicy O. W. P. red. Romana Fonglera z Poznania, ks. prob. Nowaka, przedst. Pow. Wyzd. O. W. P. z Koźłanowa oraz liczne grono Obywatelstwa miasta i okolicy. Przewodniczył X. prob. Nowak. Referat o ideologii O. W. P. wygłosił red. Roman Fongler. Następnie odbyła się uroczysta dekoracja Młodych Mieczykami Chrobrego, której dokonał kol. Fongler. Udekorowanych zostało przeszło 100 kandydatów. Na koniec wzniesiono okrzyki na cześć Wielkiej Polski i Romana Dmowskiego. (1.)

## Święto młodzieży.

W niedzielę, dnia 15 listopada obchodzi młodzież męską wielką uroczystość — doroczne „Święto Młodzieży”, ku czci swego Patrona św. Stanisława Kostki. Organizuje to święto młodzież zrzeszona w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej. Stowarzyszenia skupiają młodzież męską pozaszkolną, pracującą na roli, w fabryce, warszacie i handlu. Pracą Stowarzyszeń na terenie Wielkopolski kieruje Związek Młodzieży Polskiej, będący centralą grupującą 500 stowarzyszeń, które skupiają w swych szeregach ponad 20.500 młodzieży męskiej. Wielkopolskie Stowarzyszenia licznie rozwijają się bardzo pomyślnie, gdy w r. 1926 było ich 262 z 1.461 członkami, to w r. obecnym mamy ich już 522, liczących przeszło 20.000 członków.

Lecz nie sama ilość decyduje o wszystkim, prawdziwą wartość stanowi przede wszystkim działalność wszechstronna S. M. P.

Dzielnicy pracy w stow. dotyczą wychowania relig., oświaty, przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Młodzież zorganizowana pod sztandarem S. M. P. opierając swą pracę na zasad. Kościoła kat. przywiązują wielką wagę do wykształcenia duchowego. W tym celu odbywają wspólne praktyki religijne, rekolekcje, zakładają w stow. kółka religijne, abstynenckie, samokształcące i co roku obchodzą uroczyste Święto Młodzieży.

O pracy kulturalno-oświatowej w S. M. P. świadczą 5.930 odbytych zebrań plenarnych, na których wygłoszono 4.380 wykładów z różnej dziedziny, 2522 deklamacji oraz 7.217 uroczoności.

Chcąc rozszerzyć zakres wiadomości swych członków stowarzyszenia zakładają biblioteki, których liczba w r. b. wynosi 20.652 tomów.

Jak wielkie znaczenie wywierają Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej na życie kulturalne miast widać na przykładzie ośmiu miast urządzonych wieczornic, obchodów, przedstawień teatr, które w ub. roku przekroczyły liczbę 1.500. Wielkie zrozumienie wśród młodzieży zorganizowanej znajduje P. W. i W. F., a że młodzież docenia ich wartość niech świadczy o tem 250 istniejących oddziałów P. W.

## POMORZE.

p) Toruń. (Katastrofa lotnicza). W dniu wczorajszym w godzinach południowych w czasie deflacji samolotów wydarzyła się katastrofa lotnicza. Jeden z aparatów, kierowany przez starszego sierżanta z 4 p. lotniczego, z niewiadomej przyczyny runął na ziemię w pobliżu Torunia. Pilot doznał poważnych obrażeń, i został przewieziony do szpitala wojskowego. Samolot uległ zniszczeniu.

## MAŁOPOLSKA.

mp) Lwów. (Ukrainicy się umacniają). Tendencja do powolnej, ale systematycznej ukrainizacji Lwowa przybiera w ostatnich czasach na sile. Metropolita Szeptycki przystępuje w najbliższej przyszłości do budowy wielkiego gmachu seminarjum duchownego. Parcela ta już została ofiarowana na ten cel przez metropolicę. Równocześnie „Ridna Szkoła” przystępuje do akcji budowy we Lwowie trzech ukraińskich szkół zawodowych, a to męskiej przemysłowej handlowej spółdzielczej i żeńskiej rzemieślniczo-przemysłowej. Koszta budowy szkół obliczone są na 929 tysięcy zł.

## KRESY WSCHODNIE.

kw) Włno. (Bandy Żydów napadają na studentów). O zbrodni zauważono bandy Żydów niebezpiecznych w łaski. Bandy te robiły wrażenie zorganizowanych

p) Nowe władze Związku Towarzystw Kupieckich. Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Związku Towarzystw Kupieckich wybrano nowy Zarząd Związku. Wybrani nastąpił na podstawie nowych statutów. Nie wybrali jedynie do wyboru pp. prezes Otmianowski i p. dyr. Maciejewski, których kadencja kończy się dopiero w roku przyszłym. Zarząd obecny składa się tedy z następujących osób: pp. Kazimierz Otmianowski, prezes, wiceprezowie: Stefan Kałamajski, Stanisław Kowalski i Marcin Nowak, skarbnik Mieczysław Malinowski, sekretarzem Władysław Reichelt, zastępca sekretarza dyr. Stanisław Maciejewski, dalszymi członkami Zarządu Wiktor Gładysz, kurator Władysław Ziętek, Józef Pluciński, P. K. Cyeński, Dezyderusz Split-Ostrów, Franciszek Nowakowski-Leszno, Zygmunt Migdałek-Gniezno, Brunon Haławski-Wągrowiec. W myśl nowego statutu Zarząd na pierwszym zebraniu ma prawo kooptowania dalszych 5 członków, tak, że składać się może z 20 członków.

p) Katastrofa samolotowa podczas ćwiczeń wojskowych. Onegdaj rano w czasie wykonywania obojętym lotów ćwiczebnych na samolocie P. 12 15

uleł śmiertelnemu wypadkowi podchorąży rezerwy Mikłaj Szenker. Podczas wykonywania t. w. „spiraletu” nastąpiło oderwanie lewego skrzydła i samolot runął na ziemię z wysokości 600 m. Pilot próbował wyskoczyć ze spadochronem lecz spadochron zaplątał się w linki ogona aparatu, wskutek czego nie szczęśliwy pilot runął wraz z samolotem z ogromną siłą na ziemię i poniósł śmierć na miejscu. Anarata deszcznie strzaskany.

p) Przypadkowe samobójstwo. Wczoraj mieszkaniec Chwaliszewa i właściciel restauracji p. Leon Pohl — czyścił karabin. Broń była nabita i w pewnej chwili wypaliła. Kula trafiła p. Pohla w głowę, kładąc go trupem na miejscu. Tragicznie zmarły liczył 62 lata.

p) Z teatrów poznańskich. — Teatr Polski: 12. 11. „Świerszcz za konimem”. Ceny popołudniowe. 13. 11. „Młody las”. 14. 11. „Hulla di Bulla” Prenera. — Nowości. — Teatr Nowy: 12. 11. o godz. 7.15 i 9.15 wielka rewja „Fuksem wygrawa”. 13. 11. „Vivat Academia” (Stary Heidelberg) — Premiera. —

# Z Warszawy.

W) 1.500.000 zł z powyżki opłat pocztowych — na bezrobotnych. W tych dniach przekazana została ze skarbu państwa na rzecz Naczelnego Komitetu do spraw bezrobocia kwota półtora miliona złotych, uzyskana z powyżki opłat pocztowych na rzecz bezrobotnych za okres od 15 do 31 października r. b. Z kwoty tej Naczelny Komitet rozdzielił 1 milion zł na poszczególne województwa tytułem dotacji dla wojewódzkich komitetów niestawienia pomocy bezrobotnym. Na woj. poznańskie i śląskie przypadło około 250.000 zł.

W) Dalszy wzrost bezrobocia. Stan bezrobocia w Polsce w dniu 7 b. m. wynosił 256.895 bezrobotnych, co w porównaniu ze stanem z dnia 1 listopada wykazuje drugi z kolei w bieżącym sezonie wzrost bezrobocia, mianowicie o 3.540 osób.

W) Kolejarze o stosunkach na kolejach polskich. W tych dniach obradowali w Warszawie delegaci Zw. zawodowego pracowników kolejowych, którzy po długiej dyskusji uchwalili rezolucję stwierdzającą, iż obecny system na kolejach jest wręcz fatalny. Przedwzysikiem — jak stwierdza rezolucja — nie zrozumiany system oszczędności, zwłaszcza w służbie eksploatacji i konduktorskiej, doprowadził do zupełnego zaniedbania zasady 8-godzinnej dnia pracy. Przeciwną pracą personel nie jest w stanie podjąć obowiązków, skutkiem czego zmniejsza się w sposób zastraszający bezpieczeństwo i istnieje możliwość katastrof, z jakich ogół nie zdaje sobie sprawy. W służbie ruchu — podaje dalej rezolucja — skutkiem oszczędności zaniedbuje się naprawę taboru. W dziale drogowym oszczędności doprowadziły do zaniedbania torów. Tak stosowane oszczędności wcale nie odpowiadały spadkowi przewozów, lecz kilka

rotnie go przewyższają. Oszczędności idą nie o potrzeby kolejnictwa, lecz na latanie ogólnego budżetu. W tych warunkach Zw. zawodowy pracowników kolejowych musi zwrócić uwagę — kończy się rezolucja, — że ustawa o militaryzacji kolei nie jest bynajmniej wyrazem potrzeb państwa, lecz wydano ją na wypadek, gdyby kolejarze chcieli skorzystać z praw zrzeszeniowych.

W) Konkurs na nowelę o temacie oszczędnościowym. Celem uczczenia „Dnia oszczędności”, obchodzonego na całym świecie w dniu 31 października oraz w celu zainteresowania nauczycielstwa szkół powszechnych sprawami oszczędności, Polski Bank Komunalny ogłosił dla nauczycielstwa szkół powszechnych konkurs na nowelę-opowiadanie, mającą za temat zagadnienie oszczędności. Za najlepsze prace wyznaczone zostały trzy nagrody w wysokości 300,—; 200,— i 100,— złotych. W skład sądu konkursowego wchodził prezesi związku powiatów, rady Polskiego Banku Komunalnego, Związku Miejskich i Powiatowych Klas Oszczędności, oraz Związku Komunalnych Kas Oszczędności.

W) Dom poprawczy dla dziewcząt. Dzięki staraniom patronatu nad więźniami powstanie w najbliższym czasie w Warszawie, najpóźniej w okresie dwumiesięcznym, dom poprawczy dla dziewcząt. Do domu poprawczego kierowane będą dziewczęta po sprawie sądowej, zamiast do wzieńcia, gdyż, jak pokazała praktyka, pobyt młodych dziewcząt w więzieniu demoralizuje je, a nie poprawia. Postanowiono zatem kierować nieletnie przestępcynie do domu poprawczego, który oprócz właściwej kary, miałby na celu poprawianie ich i wychowanie.

## SPRAWY GOSPODARCZE.

### GIEŁDA.

gp) Dział 12. 11. 31 r. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8,86-85
Funt angielski	1	33,53
Frank francuski	100	34,91
szwajcarski	100	173,82
Marka niemiecka	100	209,25
Guldeny gdańskie	100	173,62

gp) Eksport konfekcji do Ameryki. W ostatnich dniach wyjechał do Ameryki specjalny delegat Państwowego Instytutu Eksportowego p. Juliusz Kurowski, celem podjęcia prac nad wzmocnieniem eksportu polskiego na pojemny rynek Stanów Zjednoczonych. Eksporterzy włókienniczy przywiązują do tego wyjazdu bardzo dużo wagi. Izba Przemysłowa — Handlowa w Łodzi dostarczyła znaczną ilość próbek włókienniczych i gotowej odzieży oraz wzorów, cenników i ofert włókienniczych całego okręgu łódzkiego, gdyż jak na podstawie badań wstępnych ustalono, istnieją na terenie Stanów Zjednoczonych poważne możliwości eksportowe, zwłaszcza w dziale gotowej odzieży dla ludności robotniczej.

gp) Sukces polskiej firmy w Paryżu. Ostatnio odbyła się w Paryżu w Magic-City pod protektoratem pp. ministrów handlu i przemysłu, rolnictwa, kolonii, marynarki handlowej, zdrowia oraz podsekretarza stanu robót publicznych i turystyki wielka międzynarodowa wystawa turystyki i gastronomii. W dziale gastronomicznym brał bardzo liczny udział przemysł wódczany, tak krajowy jak i zagraniczny. Na wystawie tej znalazły wielkie uznanie wyroby polskiej fabryki wódek i likierów K. Simiński, Kościan, obecnie fabrykowane przez p. R. Simińskiego w Liege w Belgii. W dowód tego uznania przyznano jednogłośnie firmie K. Simiński zaszczytne najwyższe odznaczenie w postaci: Grand Prix avec Insigne et Medaille d'or (Wielka Nagroda z Insigniami oraz Medal Złoty).

## Ze sportu.

Czechosłowacja wprowadza przymus wychowania fizycznego dla swoich obywateli. Z Pragi donoszą, że parlament czeski uchwalił wkrótce ustawę o przymusie wychowania fizycznego dla obywateli czeskich. Przymusowe wychowanie fizycznego podlegać będą wszyscy obywatele od lat 6 do 24 dla mężczyzn i od 8 do 21 dla kobiet. Do prowadzenia wychowania fizycznego mają prawo szkoły, instytucje wojskowe, państwowe instytuty wychowania fizycznego i związki apolityczne. Szczególnie co do ostatniej kategorii szkolenia podkreśla się z naciskiem, że związki muszą być apolityczne. Wszystkie te instytucje stają pod kontrolą wychowania fizycznego przy ministerstwie spraw wewnętrznych. Urzędowi gminnym poleca się sporządzanie metryk wychowania fizycznego, a zwolnione od ćwiczeń mogą być tylko te osoby, które wykażą się odpowiedniemi świadectwem lekarskiem. Na gminy nakłada się obowiązek wybudowania boisk i hal gimnastycznych. Rząd ma tu przyjąć z pomocą gminom imię zamierzonym, by ułatwić im wybudowanie boisk. Kto nie podporządkuje się ustawie — podlega grzywnie.

### Sprawy urzędników państwowych.

Mimo zapewnień udzielonych Naczelnemu Komitetowi na ostatniej audyencji u p. wiceministra Nakonecznikow-Klukowskiego nie ustają pogłoski niepokojące o zamiarach Rządu w sprawach uposażeniowych i emerytalnych. Wskutek tego Naczelny Komitet zwrócił się do Pana Premiera z prośbą o zarządzenie utrzymywania stałego kontaktu przez zwoływanie okresowych konferencji, na których omawiano by sprawy urzędnicze.

Równocześnie odniósł się Naczelny Komitet do Pana Premiera z prośbą, aby, wobec organizowania pomocy dla bezrobotnych, wydał do wszystkich władz państwowych zakaz stosowania nacisku względnie przymusu do finansowego udziału w tej akcji pracowników państwowych. Naczelny Komitet nie kładzie tamy ewentualnym, rzeczywistocie dobrowolnym datkom na ten cel, jednakże uważa, że wobec obniżenia prawownikom państwowym poborów, dochodzących do 38%, zniewalania ich do dalszych świadczeń, zwłaszcza w obecnym zimowym okresie, spychałoby ich w ostatnią niedzę.

Na ostatnim posiedzeniu (6. XI. b. r.) zajmował się Naczelny Komitet sprawą Banku Urzędniczego i wobec podniesionych wątpliwości co do jego żywotności, uchwalono zaprosić Dyrekcję Banku na najbliższe posiedzenie Naczelnego Komitetu dla omówienia sprawy, niezależnie zaś od tego polecono sekcji uposażeniowej Naczelnego Komitetu opracowanie projektu utworzenia resortowych organizacji kredytowych. Tej samej sekcji zlecono również opracowanie materiałów uzasadniających prawa emerytów, którym zaliczono lata służby zaboreczej wreszcie przesłano do tejże sekcji materiały dostarczone przez Stowarzyszenia Krakowskie i Tarnopolskie, dotyczące nowych źródeł dochodowych dla budżetu państwowego.

Ponadto Naczelny Komitet przeprowadzał dyskusję nad teząmi sekcji pragmatycznej w sprawie postawienia ustawy o państwowej służbie cywilnej. (PA-)

### Czy wiecie, że...

— Hotele znajdujące się na terytorjum Stanów Zjednoczonych, mogłyby pomieścić jednorazowo całą ludność Chicago, t. j. 2.700 tysięcy ludzi.

Kupony dywidendowe akcji American Telephone and Telegraph Co. przedstawione w roku 1930 do wypłaty przez 600.000 akcjonariuszy tego koncernu wazyły zgrą 5 ton.

— Ocean Spokojny otrzymał swoją nazwę od podróżnika portugalskiego Magellana, który opłynął Amerykę Południową w kruchym stateczku, nie spotkawszy się z burzą w ciągu kilku tygodni.

— Największą kolekcję strzyków katowskich i odebranych samobójcom posiada król angielski w pałacu St. James, dokąd z urzędu dostarczał kat po każdej egzekucji użyty strzyzek. Zwyczaj ten datuje się od dwustu zgrą lat.

### Wyjaśnienia prawne.

#### Karalność niedostarczenia rzeczy do licytacji.

Coraz częściej na wokandach sądowych znajdują się sprawy o niedostarczenie rzeczy do licytacji. Niesumieni dłużnicy postępują w ten sposób, iż przed licytacją usuwają zajęte rzeczy z lokalu, przy czym w ostatniej chwili przesyłają komornikowi zawiadomienie, iż rzeczy zajęte przeniesione zostały do innego lokalu.

Opisany wyżej wybieg nie ratuje dłużnika przed odpowiedzialnością karą z art. 607 K. K., o czym świadczy rozprawywana świeżo przez sąd grodzki sprawa następująca:

Emilia W., nauczycielka, pożyczyla inż. Teodorowi M. kwotę 1.200 zł na weksle. W oznaczonym terminie M. weksli nie wykupił, a gdy W. uzyskała wyrok sądowy i rozpoczęła egzekucję, M. „w porę”, no na dzień przed licytacją, rzeczy zajęte wyniósł z mieszkania swego przy placu Napoleona i w dniu licytacji przesłał komornikowi zawiadomienie, iż rzeczy zajęte znajdują się w jego lokalu biurowym przy ul. Boduena w Warszawie.

Wobec powyższej translokacji, licytacja do skutku nie doszła i oparła się o sąd grodzki, przed którym stanął inż. M., oskarżony z art. 607 K. K. o niedostarczenie rzeczy do licytacji.

Rzecznik oskarżycielki posiłkowej w sprawie popierał oskarżenie w całej rozciągłości, podkreślając złą wolę dłużnika, który długu zwziócić nie chce, a jednocześnie egzekucję wszelką uniemożliwia.

Obronca oskarżonego wniósł o wyrok uniewinniający, podkreślając, iż M. powiadomił komornika o przeniesieniu rzeczy, a zatem licytacja odbyć się mogła w innym lokalu.

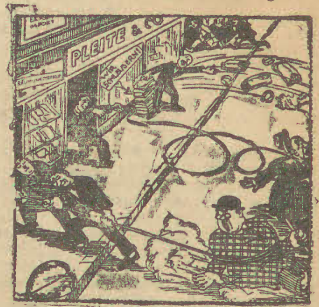
Sąd, przychylając się do wywodów rzecznika oskarżenia, wydał wyrok skazujący M. na 2 tygodnie więzienia za niedostarczenie rzeczy do licytacji.

K. K.

### Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

(Rozpalonem żelazem „wypadał djabła”. Miastečko Jonkers w Ameryce północnej tyło terenem niezwykłego okrucieństwa, jakiego pod wpływem obędu religijnego dopuścił się 82-letni Kammella Zono i 78-letnia jego żona Lotyja na osobie 17-letniego Josepha Martella z Jersey City. Oto pewnego dnia policja zwabiona jakimiś wydobycyjącymi się z domu małżonków Zono, wkroczyła do ich mieszkania i zastała oboje starszków torturujących nieszczęśliwego chłopca. Na środku miszek ustawiony był mały ołtarz, na którym stały zapalone świece. Przed ołtarzem leżał na ławie Martello, a Zono z żoną, modliąc się wypalali rozpalonem do białości prętem żelaznym znak krzyża na plecach chłopca, aby, jak wyjaśnił potem policji wypędzić z niego djabła.

### Humor zagraniczny.



W dobie kryzysu. Zapamiętajmy przez zrozpaczonych kupców.

### ROZMAITOŚCI.

(—) „Akademia grzeczności” dla policjantów. — Angielski „boby”-policjant, pełniący służbę u zbiegu ulic, jest rodzajem żywego biura informacyjnego. Mówia o nim, że potrafi bez zająknięcia odpowiedzieć na 36 pytań życiowych. A co najważniejsze, że na wszystkie te pytania policjant angielski odpowiada bardzo grzecznie. Mimo to, Anglicy, uważając zapewne, że nigdy nie można być zbyt grzecznym, otworzyli obecnie w Londynie specjalną „Akademię Grzeczności” dla swoich policjantów, w której fachowcy wykładają zasady grzeczności, jaka powinna obowiązywać policjanta wobec publiczności. Za przykładem policji poszli właściciele wielkich firm. Jedną z nich ogłosiła nawet, że dzięki wyjątkowej grzeczności i uprzejmości jej personelu sklepowego wobec klientów, zwiększyła kilkakrotnie swoje dochody. Jak bardzo akademia taka przydałaby się u nas, gdzie zarówno sprzedawcy sklepowi, jak i inni nawet właściciele firm, a przede wszystkim policjanci nie grzeszą często nadmiarem grzeczności.

#### Zawdzięczania lekarzom.

— Tni, to ci tak wymyślają na lekarzy, że aż strach, a ja powiem otwarcie, że wszystko, co posiadam, zawdzięczam wyłącznie najdroższym moim lekarzom.

— A czy pan jest wydawcą podręczników lekarzów, albo może wytwórcą narzędzi chirurgicznych?

— I, gdzie tam. Ja byłem, jestem i będę przedsiębiorcą pogrzebowym.

#### Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.  
Redaktor odpowiedzialny: Symon Majewski.  
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.  
Członkami Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie.

# Z fabryki LUKRY są wysmienite CUKRY

Przewielebn. Duchowiestwu: X. Dr. Soikowskiemu X. prof. Kobzie, X. Kaluty, V. kurs. Seminarium Nauczycielskiego żeński. II. kl. Gimnazjum męsk., krewnym, znajomym i wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszej ukochanej córce i siostrzytce sp.

**Helenie Rankównie**  
okazał nam współczucia, złożyli kwiaty i wieńce, składamy ją drogą serdeczną

**Bóg zapłać!**

Leszno, w listopadzie 1931. **Rodzina.**

**PRZYMUSOWA LICYTACJA.**  
W sobotę, 14. bm. o godz. 10-ej sprzedam za gotówkę, najwięcej dającymu  
37 świń średnich, 18 sztuk bydła młodocianego 1—3 letnie, 10 krów i 1 garnitur plugów parowych.  
Zbiórka kupujących w Góckiejewicach przed dworem.  
KOKOT, komornik sądowy w Lesznie.

**ŚWIEŻE WAPNO**  
nadeszło i poleca  
**K. Stenzel** dawn. Technischke **Kakolewo**

Za nadesłane nam telegramy oraz prezenty dniu ślubu naszego składamy serdeczne

**Bóg zapłać!**

Jan Sobierajski z żoną Heleną z d. Szajkowska.  
Lasocice.

Przyjme do mej restauracji młodą, inteligentną **pannę** znającą obsługi gości, z kucją 200 zł. Wynagrodzenie: pensja wzgl. procent od obrotu. Zgłosz. wraz z fotografią proszę skierować do agent. „Głosu” w Rawiczu

**Kamienica dwupiętrowa** dobrej budowy, s płacem budowlanym, dwa fronty, w Kościanie przy ul. Ks. Surzyńskiego, za cenę 55 tys., przy wpłacie 30 tys. zł, reszta podług umowy — zaraz na sprzedaż. Adres wsk. eksp. Gł.

Poszukuje się kilku zdolnych **akwizytorów** uczciwych i pracowitych. Zgłoszenia pism. do ekspedycji Głosu pod „Akwizytor”.

**KINO-TEATR „IMPERIAL” (HOTEL POLSKI)**  
Od dziś, czwartku i w dni następne, wielki dokumentalny film dźwiękowy p. l.  
**„Z Byrdem do Bieguna Południowego”**  
Originalne zdjęcia i dźwięki głośnej wyprawy Byrda na biegun połudn. dokonane w r. 1929, która z wielkim zainteresowaniem śledził cały świat. Film, który wszyscy zobaczą powinni. W nrepr. świetnie dodatek dźwięk. Poc. o 7 1 9, w niedz. o g. 3, 5, 7 1 9 w.

**Chłopiec do posyłek**  
syn uczciwych rodziców może się zgłosić. — Hurtownia Białatów, F. Diamant, Leszno, Dworcowa 15

**Wózik dziec.** (cały nikłowy) w dobrym stanie, korzystnie na sprzedaż. Zgłosz. Leszno, ulica Osiecka 19, m. 4.

**Mieszkanie**  
2 pokoje z kuchnią jest do wynajęcia. Odzie? wskaze eksp. Głosu.

**Uczeń**  
fryzjerski może się zgłosić. Leszno, ulica Kościelna 15.

**Przepisy policyjne** dotyczące **ustawiania spluwaczek oraz zakazu plucia w lokalach publicznych** poleca **Drukarnia Leszczyńska** spódz. z o. o. Leszno, ulica Wolności 21. Telefon nr. 61.

**PRZEDPŁATA:** Na pocztę wraz tygod. „Przyjaciel Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami powieściowymi i dodatkami ilustrowanym z odnosz. do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwart. 2,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies. 2,00 zł, z odnośnieniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

**OGŁOSZENIA:** Wiersz miłm. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonem podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.